



POWRÓT DO PRZESZŁOŚCI

Motywy krzyża, odrealnione budowle to motywy obecne od dawna w twórczości Zbigniewa Beksińskiego. Jego najnowsze dzieła można oglądać w gliwickiej Galerii Sztuki Współczesnej ESTA. – Większość moich nowych obrazów ma zgaszone barwy, a najnowsze są utrzymane w jednolitej kolorystyce – mówi Beksiński. Do niedawna artysta deklaruwał odejście od motywu budowli w swojej twórczości. Te dziwne, odrealnione, jakby żyjące obiekty wiele razy pojawiały się kiedyś na jego płótnach. – Pamiętam, jak odwiedziłem go w Warszawie. Stwierdził, że miał już prawie gotowy obraz, ale któryś z detali wydał mu się powtórzony i po prostu go zamalował. Ale teraz chyba coś się zmieniło. Nagle pojawiły się cztery dzieła w tej właśnie, do niedawna zarzuconej poetyce – opowiada Tadeusz Stapowicz, właściciel galerii ESTA. – Pod wpływem grafik komputerowych, które nazywam fotomontażem komputerowym, zapragnąłem powrócić do obrazów, które malowałem przed laty. Stąd powrót do przestrzeni, pejzażu – tłumaczy Beksiński.

AND

O wystawie czytaj też na s. 8